

**Protokół V / 11**  
**Rady Powiatu Krośnieńskiego IV kadencji,**  
**w dniu 31 marca 2011 roku**  
**w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Krośnie Odrzańskim**

Obrady V sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego IV kadencji otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kurzępa. Prowadzący obrady poinformował, że na podstawie listy obecności w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Powiatu może obradować i podejmować prawomocne decyzje (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

Starosta Krośnieński zaproponował w imieniu Zarządu Powiatu zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie dodatkowego punktu 11 w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność organu”

Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o dodanie do porządku obrad punktu 11.

W wyniku głosowania wnioski zostały przyjęte jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Zdrowie publiczne i jego organizacja na terenie Powiatu Krośnieńskiego:
  - a) analiza sytuacji funkcjonowania NZOZ Nowy Szpital Powiatu Krośnieńskiego,
  - b) wystąpienie niepublicznych ZOZ-ów działających na terenie Powiatu,
  - c) wystąpienia publiczne w temacie opieki zdrowotnej zainteresowanych podmiotów z trzeciego sektora.
5. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Krośnieńskiego na rok 2011.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/38/2007 Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Domu Dziecka w Gubinie.
7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu powołania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Krośnieńskiego dotyczącego kwot Funduszu Pracy przeznaczonych na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w 2011 r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Powiatu Krośnieńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w budżecie i budżetu powiatu na rok 2011.
11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność organu.
12. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
13. Wnioski i oświadczenia radnych.
14. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje.
15. Sprawy różne.
16. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady.
17. Zamknięcie obrad.

W wyniku głosowania zmieniony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

### Ad.3

Interpelacje i zapytania radnych.

M. Glaz zapytał, czy drogi powiatowe muszą wyglądać jak ser szwajcarski? Zwrócił szczególną uwagę na zły stan techniczny ulicy Piastów oraz drogę na Wężyska. Podkreślił, że nie tylko te dwie drogi, ale również pozostałe są średniej jakości. Zasugerował aby dokonać objazdu dróg. Podkreślił, że Powiat ma szansę na środki finansowe z refundacji długu za szpital, zaproponował aby z tych środków sfinansować budowę chodnika w miejscowości Sarbia. Podkreślił przy tym dobre doświadczenia z gminą w zakresie realizacji zadań drogowych.

Następnie radny zapytał, czy Powiat posiada środki finansowe na remonty w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Krośnie Odrzańskim? Zaznaczył przy tym, że są w tym zakresie wydane decyzje Sanepidu oraz Straży Pożarnej.

M. Glaz zwrócił uwagę, że uwzględniono jego wniosek w sprawie przygotowywania uzasadnień do uchwał. Zaznaczył jednak, że wciąż takich uzasadnień brakuje przy uchwale budżetowej. Poprosił Panią Skarbnik, aby na kolejne sesje takie uzasadnienia były dołączone do uchwały.

Odnosząc się do informacji z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym zapytał, dlaczego i w jakiej sprawie Zarząd upoważnił pracowników Starostwa do kontroli w Banku Żywności w Zielonej Górze?

R. Pawłowski odnosząc się do stanu dróg powiatowych podkreślił, że w imieniu mieszkańców prosi o przyspieszenie prac usuwania piasku z poboczy ulic po akcji zimowej. Stopniowo jest on usuwany jednak prace mogłyby iść sprawniej. Zapowiadane są deszcze i piasek w postaci błota trafi do kanalizacji.

W. Rogowski złożył interpelację dotyczącą remontu ulicy Wojska Polskiego w Gubinie. Zwrócił uwagę na bardzo zły stan ulicy po okresie zimowym. Na ulicy Kosynierów rozpoczęły się już prace remontowe. Zły stan nawierzchni występuje również na skrzyżowaniu ulic Kosynierów z ulicą 1-go Maja w Gubinie.

Kolejna interpelacja dotyczy ulicy Krzywoustego, gdzie tworzą się są gigantyczne korki ze względu na fakt, iż mieści się tam przedszkole i rodzice przywożą dzieci. Zapytał, czy w tym miejscu można byłoby wybudować parking?

D. Anioł poprosiła o złożenie informacji dotyczącej poniesionych wydatków na wykonane remonty szpitala z podziałem na Gubin i Krosno.

K. Barczuk korzystając z obecności Przewodniczącego Rady Miasta Krosno Odrzańskie złożył wniosek w imieniu mieszkańców ulicy Nadrzecznej o naprawienie ulicy po powodzi. Podkreślił, że po zeszłorocznej powodzi koryto rzeki zabrało część drogi.

L. Kiertyczak zwrócił uwagę, że na swoje interpelacje uzyskuje odpowiedzi, lecz są one bardzo oględne. W związku z informacjami pracowników NZOZ dotyczącymi dojazdu do szpitala w Gubinie radny zwrócił uwagę na fatalny stan dróg wyjazdowych z Krosna Odrzańskiego. Zapytał, kto był odpowiedzialny za utrzymanie tej drogi (ulica Gubińska oraz ulice dojazdowe).

Odnosząc się do kwestii zatrudnienia Pana Jacka Hadady na stanowisku Dyrektora DPS w Szczawnie zapytał, co było powodem braku ogłoszenia konkursu na to stanowisko?, czy byli brani pod uwagę inni kandydaci?, jakie kwalifikacje posiada obecny Pan dyrektor?, czy zatrudnienie odbyło się zgodnie z art. 112 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej (czy była opinia Dyrektora PCPR)?, czy zatrudnienie obecnego dyrektora jest zgodne z art. 122 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej (czy dyrektor posiada doświadczenie 3 letnie w pomocy społecznej)?, czy ogłoszenie konkursu na to stanowisko umożliwiłoby objęcie funkcji przez obecnego dyrektora?.

#### Ad.4

Zdrowie publiczne i jego organizacja na terenie Powiatu Krośnieńskiego:

1. analiza sytuacji funkcjonowania NZOZ Nowy Szpital Powiatu Krośnieńskiego,
2. wystąpienie niepublicznych ZOZ-ów działających na terenie Powiatu,
3. wystąpienia publiczne w temacie opieki zdrowotnej zainteresowanych podmiotów z trzeciego sektora.

Dyrektor Artur Malejka poinformował, że wypowiedzenie umowy kontraktowej dla oddziału wewnętrznego szpitala z NFZ nastąpiło pod koniec grudnia 2010r. Powodem rozwiązania kontraktu było nie spełnienie przez szpital podstawowego wymogu, zapewnienia opieki na oddziale przez 3 lekarzy internistów, w tym 2 specjalistów. Wskutek działań Pana doktora Zdónka umowa nie została z nim podpisana, czego wynikiem były braki kadrowe na oddziale. O tym fakcie został poinformowany NFZ, który przeprowadził kontrolę. Brak kadrowy nie został uzupełniony i w związku z tym NFZ w trybie natychmiastowym wypowiedział umowę. Powstała pilna konieczność rozwiązania tego tematu. W tym czasie prowadzone było postępowanie na wyłonienie świadczeń na rok 2011-2013. Jako szpital Powiatu Krośnieńskiego nie mogliśmy się starać o podpisanie kontraktu na oddział wewnętrzny ze względu na zerwanie kontraktu z roku 2010. W związku z powyższym powstał pomysł, aby szpital w Świebodzinie, będący członkiem Konsorcjum KNOW-HOW, założył filię oddziału wewnętrznego w Krośnie Odrzańskim i stanął do konkursu w NFZ i był operatorem realizującym świadczenia na oddziale wewnętrznym. Szpital Powiatu Krośnieńskiego ponosi wszystkie koszty, natomiast NFZ podpisał kontrakt ze szpitalem w Świebodzinie, który rozlicza się w zakresie wykonywanych świadczeń. Aby nie było wątpliwości NZOZ w Krośnie pobiera opłatę dzierżawy od szpitala w Świebodzinie. Jest to działanie, które uratowało funkcjonowanie tego oddziału na terenie Powiatu Krośnieńskiego. Realizatorem świadczeń jest Szpital Powiatu Krośnieńskiego. Obecnie na oddziale zatrudnionych jest 3 lekarzy i prowadzone są rozmowy z 4-tym lekarzem. Szpital jest po kontroli NFZ, która nie wykazała zastrzeżeń. Oddział funkcjonuje normalnie. Będziemy próbowali doprowadzić do sytuacji, aby oddział wrócił do struktur Szpitala Powiatu Krośnieńskiego. W okresie pomiędzy zerwaniem umowy, a podpisaniem nowej umowy nie było możliwości rozliczenia kosztów świadczeń. Te koszty spółka wzięła na siebie, aby nie doprowadzić do konieczności ewakuacji oddziału wewnętrznego. Obecnie szpital ma już dodatkowego lekarza i spełnia normy minimalnego zatrudnienia. Kontrakt na rok 2011 jest o ok. 200 tysięcy większy na internę niż w roku 2010, co jest osłodą tego gorzkiego wydarzenia. Sukcesywnie kontrakt odrabiamy poprzez nadwykonania. Problemy kadrowe występujące na OIOM w Gubinie były skutkiem zwolnienia ordynatora, któremu zatrzymano prawo wykonywania zawodu. Musiała nastąpić reorganizacja kadrowa, ponieważ drugi anesteziolog jest na długotrwałym zwolnieniu. Odtworzono kadrę w zakresie takim jaki jest wymagany przez NFZ. Obecnie mamy grafik wypełniony tak, że spełniamy wymogi NFZ. Staramy się odtworzyć wykonanie kontraktu, który spadł w zakresie oddziału chirurgii i ginekologii. Pacjenci przestali się zapisywać na zabiegi planowe, kobiety nie chciały rodzić w Gubinie, odwoływano zapisane zabiegi. To powoli ulega zmianie. Udało się wypracować na chirurgii kontrakt już w 100%, ginekologia również się poprawia. Odzyskujemy poziom pewnej średniej w zakresie urodzeń, do wczoraj było 37 porodów. Mamy nadzieję, że trend negatywny ulegnie odwróceniu. Pozyskaliśmy do współpracy lekarzy z Zielonej Góry. Mamy nadzieję, że ten niekorzystny stan poprawi się w najbliższym czasie. Sytuacja się już unormowała.

A. Roślewski podkreślił, że ten połączony twór w roku 2009 miał kontrakt 23 mln złotych i środki te nie pokrywały kosztów działalności. Szpital w tamtym okresie się nie bilansował. W roku 2010 gdy rozpoczęliśmy współpracę, Narodowy Fundusz Zdrowia zredukował kontrakt o ponad 3 mln złotych. Było to 24% wartości kontraktu z 2009 roku mniej w części szpitalnej. NFZ zadeklarował wypłacenie za nadwykonania. Obietnicy jednak nie dotrzymał. Odzyskaliśmy tylko część środków za nadwykonania. Po zerwaniu kontraktu na leczenie na oddziale wewnętrznym odmówiono nam zapłaty za nadwykonania. W tym okresie

przyjmowaliśmy wszystkich pacjentów, ze środków spółki, bez gwarancji odzyskania tych środków. Było kilka spraw, kontrole NFZ, problemy z OIOM-em w Gubinie, najgorsze jednak mamy już za sobą. Wydaje się, że udało się poukładać szpital dzięki pracy dyrektora Malejki. Możliwe było stworzenie „protezy” na internie, dzięki temu, że spółka ma kilka szpitali. Kierując się misją, brakuje na tej sali płatnika czyli przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia, którzy są odpowiedzialni za gwałtowny spadek finansowania szpitala, oraz brak przedstawicieli legislatora tych przepisów. Staramy się na miarę możliwości pracować jak najlepiej. Jeśli możemy prosić, to liczymy na Państwa wsparcie. Problemem jest brak strategii ochrony zdrowia oraz nierówne traktowanie podmiotów, pomimo, że wszystkie podmioty realizują misję publiczną. Boli nas zróżnicowane podejście do sposobu finansowania. W roku bieżącym o 11% rośnie suma środków na szpitalnictwo. Staramy się odzyskać stracony kontrakt do poziomu z roku 2009. Ogromnym kłopotem jest dostępność do środków unijnych, pozabudżetowych. Struktura właścicielska spółki była od razu dyskwalifikowana. O środki pozabudżetowe mogą ubiegać się tylko te podmioty, w których 30% stanowi własność samorządu. Mając na uwadze taką sytuację zbieraliśmy podpisy o poparcie i wystąpienie do Wojewody o zmianę przepisów. Ważna jest funkcja, a nie natura podmiotu świadczącego usługi. Chcemy być tak samo traktowani jak inne podmioty.

Szulwiński podkreślił, że Grupa Nowy Szpital przyszła ze swoją ofertą do powiatu nie dlatego, że w szpitalu było tak dobrze, ale dlatego, że były trudne zadania do rozwiązania. To co się dzieje, to skutek odrabiania zaległości, które narastały latami. Sytuacja kadrowa nie popsuka się nagle, ale trwało to latami. Nie pomaga nam sytuacja, którą wytworzył NFZ. Ten najbardziej niepokojący okres kryzysu mamy za sobą, obecnie układamy przyszłość tego szpitala. Gdy kończą się środki finansowe w szpitalach lekarze są wysyłani na urlopy. W naszym przypadku nawet po zerwaniu kontraktu tak się nie stało mimo, że nie mieliśmy gwarancji zwrotu kosztów. Niestety NFZ nas za to ukarał bo zerwał kontrakt na leczenie na oddziale wewnętrznym. Odwołaliśmy się do sądu. Wynik finansowy nie jest zadawalający, są straty ok. 500 tys. złotych za ubiegły rok. Nie działamy dla zysku, ale by utrzymać jednostkę i zwiększyć jej wartości jakie oferuje. Mamy pomysł jak realizować usługi, ale mamy duże wyzwania i trudności. W najbliższym czasie rozstrzygnięty zostanie konkurs na ratownictwo medyczne. Wiemy, że będziemy mieli konkurencję w tym zakresie. Będziemy się starali wygrać ten konkurs, gdyż w przeciwnym wypadku może się to okazać gwoździem do trumny.

J. Kurzępa podziękował za obecność na dzisiejszej sesji przedstawicieli Spółki i szpitala. Stwierdził, że w dużym stopniu postawiliście wysoki poziom etycznej odpowiedzialności biznesu. Firma nie myśli tylko w wymiarze finansowym, a jednak podejmuje działania, za które dziękuję w imieniu mieszkańców, za finansowanie usług które powinien finansować NFZ. Jest wiele mankamentów, zastrzeżeń i po to się tu spotkaliśmy. Przewodniczący zadeklarował, że zarówno Prezes, jak i Dyrektor mają wsparcie Rady Powiatu oraz Zarządu Powiatu.

M. Glaz zwrócił uwagę na ostatnią wypowiedź dotyczącą konkursu na ratownictwo, że może to być gwoździec do trumny. Zapytał, czy są też inne? Podkreślił, że dużo mówi się o personelu lekarskim, zapytał jaki jest stan personelu średniego?

A. Malejka podkreślił, że funkcjonowanie szpitala w takim stanie nie jest najszcześniejsze, bo jest on zlokalizowany w dwóch miastach. Powoduje to określone problemy. W jednej lokalizacji koszty są zawsze mniejsze. My nie zakładamy scenariuszy najgorszych, ale takie że się uda. Ten szpital ma szansę na sukces, dobrą jakość świadczeń, ale to wymaga pewnych działań. Podstawowym jest wzrost kontraktu co najmniej do poziomu z 2009 roku. Na dzień dzisiejszy brakuje nam jeszcze 2 mln złotych. Gdyby zapłacono nam za nadwykonania, to już byśmy mieli wynik finansowy dodatni. Rok 2010 to nie rok remontów i inwestycji. Ale dlatego, że to co robimy, robimy z działalności bieżącej. Jeśli mamy niższy kontrakt, to trudno wypełnić wszystkie założenia. Są zagrożenia, bo NFZ jest nieobliczalny. W tym powiecie zwiększono kontrakt, ale w pozostałych szpitalach dla których organem

prowadzącym jest GNS kontrakty zostały zmniejszone. Zakładamy odnowienie kontraktów i rozwój szpitala, a to pozwoli na globalne finansowania, rozwój oraz inwestycje.

Odnosząc się do pytania o personel średni dyrektor podkreślił, że jednak największym problemem kadrowym są lekarze. W lubuskim jest najmniejsza podaż lekarzy i najniższy popyt. Wymierne problemy kadrowe i finansowe. W kwestii innego personelu pomocniczego oraz pielęgniarek, nie jest rewelacyjnie pod względem finansowym, ale jest zachowany bezpieczny poziom kadrowy. W tym zakresie nie mamy problemów, spełniamy wymogi NFZ.

L. Kiertyczak podkreślił, że na Komisji Zdrowia pytał o pozyskiwanie środków pozabudżetowych. Dzisiaj dowiedziałem się, że dyrekcja szuka poparcia wśród personelu. Zapytał, czy oznacza to, że Dyrekcja nie otrzymała wsparcia od samorządu powiatowego?

A. Roślewski podkreślił, że z takiego wsparcia Zarządu, Starosty korzystaliśmy w roku ubiegłym. Starosta osobiście uczestniczył w spotkaniach w NFZ. Nie było to jednak wystarczające. Pomiędzy Urzędem Marszałkowskim i NFZ dokonują się pewne ustalenia. Większość środków finansowych trafia do szpitali, którymi zarządza Urząd Marszałkowski. Pieniądze, które miały pomóc, które miały być dostępne na równych zasadach - stworzono decyzję która wprowadzała formalną barierę – 30% własności samorządu. To jest decyzja jedynie w tym województwie. Nasza akcja zbierania podpisów miała na celu zwrócenie uwagi, że podział środków, to nie tylko głos zainteresowanych, ale również pracowników służby zdrowia oraz mieszkańców. Miało to na celu wzbogacenia dyskusji publicznej zainicjowanej przez Urząd Marszałkowski. Nie miało to na celu wykazania braku wsparcia ze strony samorządu.

L. Kiertyczak zaproponował, aby Rada Powiatu wystąpiła z apelem do radnych sejmiku o równe traktowanie podmiotów prowadzących szpitale.

Z. Paduszyński podkreślił, że jest członkiem komisji zdrowia Sejmiku. Jest zaskoczony obecną sytuacją. Gdy dokonywało się przekształcenie szpitala, radny liczył, że to wszystko pójdzie do przodu. Gdzie indziej są tego efekty, tylko nie u nas. Dzięki temu, że nie trafiłem do szpitala w Krośnie, to żyję. Ta sprawa powinna być poruszona na Komisji Zdrowia. Rolnictwo jest w gestii naszej, ale zdrowie jest w gestii drugiego koalicjanta. Bariera 30% udziału jest olbrzymim hamulcem. Restrukturyzacja w szpitalach wojewódzkich przebiega prawidłowo. Musimy się restrukturyzować, aby mieć większe możliwości, sięgać po inne środki. Starostwo strzeliło sobie w stopę, uniknęło katastrofalnej sytuacji, ale wpędziło się w jeszcze gorszą sytuację. Niezrozumiałe jest dla mnie stanowisko NFZ w zakresie kontraktacji. Zwracając się do przedstawicieli GNS oraz Dyrektora szpitala podkreślił, że dyrekcja sama sobie wybiera lekarzy, których następnie zwalnia. Sami sobie stwarzacie taką sytuację. Podkreślił również, że nikt do radnych sejmiku się nie zwrócił z wnioskiem o pomoc. Ta współpraca winna odbywać się już wcześniej, a nie dopiero teraz.

Starosta podkreślił, że wszystkie działania związane są z reformą służby zdrowia. Przyjemnie jest przeprowadzać reorganizację służby zdrowia jeśli zostaje zwiększony kontrakt o 88 mln złotych w skali województwa w szpitalach wojewódzkich. Inaczej jest, gdy kontrakt zostaje zmniejszony o 3 mln złotych. Powiat jest organem prowadzącym, ale nie ma wpływu na wysokość zaproponowanego kontraktu przez NFZ. Jesteśmy zobowiązani do spłaty zaciągniętych kredytów. Nie mamy wpływu na koszty. Zobowiązania w 2009 wynosiły już ponad 16 mln złotych i rocznie wzrastała o ponad 1,2 mln złotych. Odpowiedzialność powiatu zmusiła do podjęcia decyzji. Zapytał, co by było gdyby trzeba było dziś zlikwidować szkołę, bo powiatu nie stać by było na jej utrzymanie oraz na utrzymanie szpitala? My te czynności wykonaliśmy już w 2009 roku. Otrzymaliśmy ocenę pozytywną Banku Gospodarstwa Krajowego i będziemy się ubiegać o środki finansowe.

J. Kowalski podkreślił, że spółka przejmuje szpitale w lubuskim i tworzy swoisty pas na zachodzie Polski. Podkreślił, że znaczącym jest fakt zabezpieczenie pediatrii na terenie

powiatu, którego kształt jest dość rozciągnięty. Podkreślił również, że nasz Powiat sąsiaduje ze Świebodzinem, gdzie nie ma pediatrii. Zwracając się do Dyrekcji zapytał, czy lokalizacja Oddziału Dziecięcego w Gubinie jest racjonalna, gdy cały pas szpitali nakazuje centralizację tego oddziału, aby każdy miał swobodny dostęp do tego oddziału?

J. Kurzępa przypomniał, że na jednej z poprzednich sesji tą kwestię poruszał również radny Sebastian Bartzak.

A. Malejka podkreślił, że są pewne zapisy umowy dotyczące lokalizacji oddziałów. Tworzenie dodatkowego oddziału w Świebodzinie, czy Krośnie związane musi być z demografią oraz z realizacją kontraktu z NFZ. Oddziały pediatryczne zostały ograniczone przez NFZ. Przedstawiciele NFZ dysponując danymi statystycznymi w perspektywie lat stwierdzili że nie ma to racji bytu, aby oddziały pediatryczne funkcjonowały w takiej ilości jak dotychczas. Biorąc pod uwagę dane statystyczne dotyczące urodzeń do 2015 roku, nie ma szans na odwrócenie trendu ujemnego. Liczba oddziałów nie będzie rosła. Te, które mamy, jest to kwestia dyskusji, kwestia również zasobów kadrowych, problemów z dojazdami, problemem z kadrą lekarską. Jeśli będzie wola to możemy to rozważyć. Ale na tym etapie, przyczółki są najistotniejsze, na razie doraźnie chcemy rozwiązać zaistniałą sytuację.

J. Kowalski podkreślił, że nie chodzi o tworzenie nowych oddziałów, lecz o jego lokalizację oraz wykorzystanie obecnie istniejącego. Statystyki, wskaźnik wykorzystania łóżek na pediatrii jest najwyższy ze wszystkich oddziałów. Teraz dzieci nam przybywa. Obecnie mamy oddział przy samej granicy Państwa, a dalej aż do Świebodzina nic. Możemy go obronić jeśli będzie miał centralne położenie.

Radny Sejmiku Województwa L. Turczyński podkreślił, że Komisja Zdrowia odpowiada za funkcjonowanie opieki zdrowotnej. Odnosząc się do pozyskiwania środków unijnych zwrócił uwagę na kryteria które muszą zostać spełnione. Warunkiem pozyskania środków jest rozliczenie się z nich. Podkreślił, że sprawdzi te informacje, o których mówił dzisiaj na sesji Prezes Roślewski. Radny podkreślił, iż mimo, że jest teraz w Sejmiku, to szpital powiatu jest mu nadal bardzo bliski. Podkreślił, że zastanawiające są te posunięcia dotyczące nierównego traktowania wszystkich podmiotów. Zaznaczył, że będąc radnym powiatu uczestniczył w rozmowach, ale sytuacja służby zdrowia w całej Polsce jest podobna jak w naszym szpitalu. Mimo to spółka powoli prostuje sytuację. Zadeklarował pomoc temu szpitalowi.

A. Roślewski podkreślił, że jego dziadkowie pochodzą z Krosna Odrzańskiego. Zaznaczył, że pomimo, iż siedzibą spółki jest Szczecin, to swoją mamę operował w Skwierzynie, jego siostra rodziła w Kostrzynie (szpital w większych kłopotach niż ten w Krośnie), tata korzystał z opieki interny Kostrzyńskiej. Jestem właścicielem 12 szpitali i swoją rodzinę leczę w tych szpitalach. W Lubuskim brakuje kilkuset lekarzy. Najwyższe stawki pensji płacą najbardziej zadłużone szpitale. Namawiam do sprawdzenia tej sytuacji u innych kolegów samorządowców wojewódzkich. SP ZOZ w roku 2009 robił ponad 1,2 mln długu rocznie i gdyby miał 18 mln kontraktu, to ile wynosiłoby zadłużenia rocznie? Proszono nas o pomoc, bo źle się działo w tym szpitalu. My wchodzimy tam, gdzie nikt już sobie nie poradził.

O godz. 12.30 obrady opuścił radny M. Glaz.

A. Roślewski podkreślił, że aby porównać sobie jak traktowany jest nasz szpital wystarczy sprawdzić ile wynosi pomoc dla szpitala w Gorzowie. My dostaliśmy zaledwie 15% na wszystkie nasze szpitale. Mimo to, bez pieniędzy pomocowych przeprowadzaliśmy inwestycje. Policzymy ile kosztuje usługa medyczna w naszym szpitalu, a ile kosztuje w szpitalu wojewódzkim. Prawdziwy problem to wyścig promowania „swoich”. Zasady winny być jednakowe dla wszystkich. Utrwalane są pewne patologie i na tym polega problem. Jeśli lubuskie jest warte zachodu, to nie wolno uprawiać wschodniej polityki.

Z. Paduszyński podkreślił, że jestem za tym, aby spółka wyprowadziła szpital na dobrą drogę, bo może kiedyś będę musiał z niego skorzystać.

Wójt Gminy Maszewo D. Jarociński podkreślił, że już wtedy, gdy pierwsza kadencja podejmowała uchwałę o połączeniu szpitali w Gubinie oraz Krośnie, mieszkańcy Gminy Maszewo korzystali z usług szpitala w Krośnie. Teraz droga do Gubina o Krosna jest jednakowa. Leczą się też w Świebodzinie. Trudniej się rozmawia z NFZ.

O godz. 12.40 na salę powrócił radny M. Glaz.

A. Malejka podkreślił, że spółka nie podąża tym torem. To nie jest tak, że nie mamy pacjentów. Wszędzie są nadwykonania. Problem nie jest w lokalizacji szpitala. Pacjentki jeżdżą również do Sulechowa, by urodzić dziecko. Problem w tym, co szpital oferuje i na jakim poziomie. Jeśli doprowadzimy do odpowiedniego poziomu, ludzie będą przyjeżdżać, bo będzie wysoki poziom leczenia. Naszym celem jest, by były u nas kolejki pacjentów na leczenie specjalistyczne, a nie tylko lokalne funkcjonowanie.

G. Świtalski zadeklarował, że radni będą wspierać szpital. Może nie jesteśmy zadowoleni z formy szpitala, ale musimy go wspierać. Zrobimy wszystko, aby funkcjonował jak najlepiej. Jeśli oczekujecie od nas wsparcia, to my będziemy to robić, ale oczekujemy od spółki dofinansowywania naszego szpitala. Teraz finansują go usługodawcy. Konkurs na ratownictwo medyczne, to duży problem i są chętni na przejęcie. Jak mamy być konkurencyjni wobec innych, gdy nie mamy karetek ani lekarzy. Dofinansowanie ze strony GNS mogło by pomóc w negocjacjach i w odbiorze społecznym. Lekarze muszą się identyfikować ze szpitalem. Musi być zastrzyk finansowy ze strony spółki.

A. Roślewski podkreślił, że spółka jest wpięta w system GNS, jako spółki matki. Szpital bez poniesienia kosztów dodatkowych korzysta z niższych cen, gdyż zakupy dokonywane są systemem centralnym. Wprowadzono wyspecjalizowane oprogramowanie, moduły medyczne, spółka w Krośnie nie musi tego kupować, bo to jest nasz wkład. Są określone kłopoty, mamy możliwość interwencji, ale mamy zasadę, że każdy szpital jest odrębnym podmiotem. Chodzi o to, by jeden szpital nie miał poczucia, że z jego środków wspiera się inny. Rozpoczęliśmy starania o wzmocnienie kapitałowe. Nie byliśmy w stanie zrealizować wszystkich zapisów umowy ze względu na niższy kontrakt. Szykujemy kolejne narzędzia, które pozwolą wesprzeć szpitale będące naszą własnością.

M. Szulwiński podkreślił, że Spółka stosuje mechanizmy pomocowe w każdym szpitalu, który ma niepewną sytuację. Są okresy gdzie brakuje płynności i my wtedy uruchamiamy pożyczki, staramy się finansować każdy szpital na bieżąco. Na wstępie dopłaciliśmy 100 tys. złotych do kapitału. Jeśli będą dalsze potrzeby pomocy finansowej, to będą one stosowane.

L. Borkowski zaznaczył, że spółka przejęła szpital w trudnej sytuacji. Wcześniej funkcjonujący oddział wewnętrzny wychował sobie 4 specjalistów II stopnia. Poprzednie kierownictwo wolną ręką wypuściło tych lekarzy do konkurencji. Nowej dyrekcji nie udało się zwerbować nowych lekarzy. Stawkami trudno zwerbować lekarzy. Człowiek nie tylko zarabia, ale chce się uczyć, chce gdzieś mieszkać. To nie tylko kwestia stawek. Nie każdy lekarz chce być „zapchajdziurą”. Jedynym lekarzem, który został przyjęty przez waszą spółkę jest dr Widenka. Przez rok w kwestii kadrowej zrobiliście bardzo mało. Częściowo to wytłumaczalne, ale nie do końca, bo były i są sygnały, że nie jest dobrze na oddziale wewnętrznym oraz w nocnej i świątecznej opiece. Wiedzieliście o tym i nie było reakcji i dlatego NFZ musiał reagować. Były złe decyzje dotyczące otwarcia POZ w szpitalu. Brutalnie postępowaliście – powielane są złe praktyki z przeszłości – nie można pogłębiać dalej tych konfliktów. Trudno jest przekonać lekarza, aby nie dyżurował, tylko wspierał

szpital. Może wskazane byłoby utworzenie większej ilości poradni, może wykorzystał lekarzy w tej dziedzinie. Ściągnięcie nowych lekarzy nie jest łatwe. Finansowanie pracy oddziału wewnętrznego w momencie, gdy został zerwany kontrakt działu na Państwa „puls”, było to bardzo ważne dla funkcjonowania tego szpitala. Musicie wiedzieć sporo o swojej kadrze, kogo zatrudniacie i kogo już macie. Czasami trzeba posłuchać, co mówią inni.

D. Anioł – nie musimy zmienić naszego toku myślenia. Powołali nas mieszkańcy. My chcemy by szpital jak najlepiej funkcjonował. Otoczka dzisiejsza powoduje, że przez wiele lat będzie to pokutować. A nie jest dobrze. Na sesji w Dąbiu nie było ani jednej pozytywnej opinii o szpitalu. Zależy mi, aby warunki w szpitalu były jak najlepsze. W 2009 roku Premier zachęcał do przekształcania szpitali i mówiono, że będą inaczej traktowane. A teraz redukuje się kontrakty. Jeśli planujecie by szpital dobrze funkcjonował, mam umowę i łącznik nr 2 z zadaniami inwestycyjnymi. Zapytała, co zostało zakupione przez ten rok i jakie remonty zostały przeprowadzone?

A. Roślewski podkreślił, że ze względu na ograniczenie kontraktu o 3 mln złotych, cały wysiłek poszedł na uratowanie szpitala i dlatego odsunęliśmy realizację tych zadań. My jesteśmy do Państwa dyspozycji i tłumaczymy się państwu, choć jesteśmy spółka prywatną. Najważniejsze było utrzymanie szpitala i na razie nie byliśmy w stanie nic zrobić. Ale zostały jeszcze nam 3 lata i myślę, że za pół roku będziemy mogli się rozliczać.

T. Miechowicz zaznaczył, że większość pacjentów korzysta z POZ-ów na warunkach NFZ. Przekształcenia na koniec kadencji to nie łatwe działanie, a środki dokładamy do wszystkich przedsięwzięć. Teraz nie musimy już finansować szpitala. Jest problem z przekazem informacji. Do końca nie wiemy na co możemy liczyć dzisiaj i w przyszłości. Powinna być pewna procedura przekazywania informacji, jak będzie funkcjonował szpital. Na dzień dzisiejszy część pacjentów nie ma poczucia bezpieczeństwa. Lecznictwo to interes powiatu, to interes mieszkańców powiatu, a tym samym interes samorządów gminnych. Pojawiają się problemy techniczne, choćby mieszkań - jesteśmy w stanie rozwiązywać to wspólnie. Cieszę się, że takie spotkanie się odbywa, bo rozmawiamy o tym co się dzieje w szpitalu. To pomoże nam ustalić zakres pomocy dla mieszkańców. Mnie nie interesuje wasza sytuacja, interesuje mnie sytuacja mieszkańców, którzy korzystają z waszych usług. Rozmawiamy, współpracujemy na wszystkich płaszczyznach. Zatrważające jest to, że ktoś kto jest mniej sprywatyzowany może dostać więcej środków pozabudżetowych. Problem geografii, problem to to, że powiat wygląda jak jajko z dwoma żółtkami. Nie można doprowadzić do sytuacji, że Gubinianie będą się boczyć na Krośnian. Nie można udawać, że sprawa szpitala nas nie dotyczy.

R. Pawłowski odnosząc się do sytuacji kadrowej zwrócił uwagę, że zachowane na oddziałach jest tylko niezbędne minimum. Większość z kadry lekarskiej to jednak emeryci. Co się stanie gdy któryś z nich odejdzie, czy nie będzie powtórki z grudnia 2009 roku i czy nie grozi zamknięcie oddziałów? Świadczyce usługi opieki świąteczne i wieczornej. Czy w ramach tego są zatrudniani lekarze dodatkowi, czy są to ci sami lekarze przywoływani z oddziału? Co będzie jeśli na Oddziale Wewnętrznym będzie pacjent w ciężkim stanie i taki sam pacjent pojawi się na izbie przyjęć?. W poprzedniej kadencji podniosłem rękę za przekształceniem wierząc, że będzie to dobry szpital. W ubiegłym roku pytałem o oddziały krótkoterminowe. Zarówno Pan Prezes jak i Pani Dyrektor deklarowaliście, że takie oddziały powstaną, a jeśli nie będzie środków finansowych z NFZ to zapłacicie ze swoich. Te oddziały jednak nie powstały. Dyrektor dziś mówi, że ich powstanie jest niebezpieczne. Dlaczego? Wierzyłem, że są one potrzebne, że będzie blok operacyjny, zabiegi małoinwazyjne. Mieszkańcy są rozczarowani. W takiej sytuacji można powiedzieć, że były to „obiecanki cacanki a głupiemu radość”. Odnosząc się do kwestii zerwania kontraktu podkreślił, że również wyraża szacunek za utrzymanie oddziału za własne środki finansowe. Podkreślił jednocześnie, że spółka nie zrobiła tego bezinteresownie. Zamknięcie oddziału skutkowałoby



karami w wysokości rocznego kontraktu. Zapytał Starostę, czym kierował się Zarząd decydując się na zmianę formy prowadzenia oddziału przez szpital świebodziński.

A. Malejko podkreślił, że latami będziemy pracować nad utrzymaniem szpitala i dobrej jakości. Już teraz przyjeżdżają do nas pacjenci z Zielonej Góry. Przyjechali do naszych specjalistów, których udało się pozyskać do współpracy. Dyrektor potwierdził fakt, że dwóch lekarzy na oddziale chirurgicznym jest w zaawansowanym wieku. Możemy mieć miejsca specjalizacyjne, ale nie jesteśmy ośrodkiem specjalistycznym. Jest problem z pozyskaniem ludzi, a nie z kwestią mieszkania. Już dla jednego lekarza mieszkanie zorganizowaliśmy. My pozyskujemy lekarzy sukcesywnie. Na oddziałach zabiegowych pozyskujemy z Zielonej Góry i Nowej Soli. Przy okazji nasi lekarze będą się uczyli. Nie jest problemem dojazd. Idąc tokiem rozumowania radnego Borkowskiego, ja również niedługo przestanę tu pracować, bo ja również dojeżdżam tu do pracy. Do szpitala w Świebodzinie też dojeżdżają i w tym kierunku droga jest jeszcze gorsza. Stworzyły się warunki w trakcie kontraktowania. Podpisując umowę, gdybyśmy wiedzieli co zrobi NFZ, może byśmy jej nie podpisali, albo podpisali w innej wersji. Oddziały krótkoterminowe wtedy miały rację bytu, teraz postawa NFZ jest inna. Warunki się zmieniają.

A. Roślewski potwierdził, że padały takie deklaracje. Jednak to prezes NFZ zmienił zasady i podmiot nie może łączyć pełnienia dwóch oddziałów takich samych. My zarejestrowaliśmy druga spółkę, po to by świadczyć usługi na chirurgię krótkoterminową. Konkurs rozpisano, ale nie na nasz powiat. Staraliśmy się to zrobić, wykonano już kilka zabiegów bez kontraktu. Oddziały nie powstały, ale szukamy możliwości ich realizacji. Nie chcemy skumulować świadczeń w jednym miejscu.

A. Malejka podkreślił, że zabezpieczenie izby przyjęć to problem szczególnie widoczny w Krośnie, ponieważ tu mamy 1 oddział. Izba musi mieć możliwość wsparcia przez lekarza zatrudnionego tylko na izbie. Jeszcze nie jest pełna obsada, ale robimy wszystko, aby to uzupełnić. To są problemy, które nurtują wszystkie małe szpitale, bo mamy utrudniony dostęp do kadry. Dyrektor zobowiązał się, że sytuacja na izbie zostanie uregulowana.

Starosta zaznaczył, że w grudniu 2010 roku sytuacja była dynamiczna. Spółka informowała Zarząd Powiatu o zaistniałej sytuacji. NFZ mógł zerwać kontrakt, ale nie musiał. Jednak to zrobił. Nadrzędnym celem było dobro pacjentów. Powstał pomysł związany z nowym konkursem na Internę. Uznaliśmy że funkcjonowanie oddziału prowadzonego przez szpital w Świebodzinie będzie dobrym rozwiązaniem tymczasowym. Starosta wyraził szacunek dla GNS za to, że nie doprowadzili do ewakuacji pacjentów.

K. Barczuk podkreślił, że jak nie wiadomo o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze. Gdyby one były, nie było by dzisiaj dyskusji. Sam głosowałem za przekształceniem. Na koniec pierwszej kadencji braliśmy kredyt by dofinansować szpital. W latach następnych braliśmy kolejne kredyty, a szpital nadal się zadłużał. Teraz spłacamy zadłużenie, ale w tak krótkim okresie nie stworzymy cudów. Nikt nie odpowie dlaczego zmniejszono kontrakt. Dużo krzywdy zrobili sami lekarze i służba zdrowia. Ustawa musi się zmienić, aby środki szły za pacjentem.

J. Bartkowiak zaznaczył, że zna problemy służby zdrowia, nie tylko w naszym województwie, wszędzie są podobne. Pogratulował zorganizowania takiego spotkania. Są nie tylko problemy finansowe. Wyraził przekonanie, że nie tylko władze Krosna, ale również Gubina postarają się pomóc. W sejmiku jest nas trzech. Zadeklarował, że przyjrzy się dokładnie co dzieje się w Urzędzie Marszałkowskim. Poprosił, aby uszczegółwić wszystkie poruszone kwestie na piśmie. My wspólnie będziemy działać, aby te podziały środków były sprawiedliwe.

J. Marciniak zwrócił uwagę, że musimy czuć się dumni z naszego szpitala, bo atmosfera jest ważna. Zrobiliśmy dobry krok, więc mówmy o dobrych rzeczach, a nie tylko narzekamy. Jeśli stworzymy dobry klimat to, to odniesie dobry skutek.

J. Kurzępa podziękował za obecność na sesji. Wasza postawa podkreśla wymiar etycznej odpowiedzialności za dobro wspólne. Poprosił, aby zapoznać się z dokumentem, stanowiskiem mniejszości. Ta dyskusja jest wystarczającą przesłanką ku temu, aby wrócić do podobnej debaty w czerwcu. Wydaje się ten termin jest optymalny. Podziękował radnym za dyskusję na komisjach oraz dzisiaj na sesji.

I. Sumińska przedstawiła informację dotyczącą działalności ośrodka HORYZONT BIS.

L. Borkowski zapytał, jaki jest zakres terapii, po detoksie, jakie leczone są uzależnienia?

I. Sumińska podkreśliła, że na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze detoksykacji. Prowadzone są natomiast praktyki w zakresie leczenia uzależnienia alkoholowego a także krzyżowe, zaburzenia łaknienia. Zadeklarowała, że ośrodek będzie również występować o środki unijne. W ośrodku prowadzona jest terapia psychiatryczna i psychoterapia uzależnień.

L. Borkowski zapytał, czy planowane jest również uruchomienie psychoterapii klinicznej?

I. Sumińska podkreśliła, że są plany w tym zakresie. Podkreśliła również, że na terenie Krosna będą odbywały się staże kliniczne psychologów klinicznych. Podkreśliła, że ośrodek rozwija się na bieżąco, a na rynku funkcjonuje nie cały rok.

L. Borkowski zapytał, czy świadczone są usługi wyłącznie na podstawie kontraktu z NFZ, czy również można skorzystać z usług komercyjnych?

I. Sumińska podkreśliła, że obecnie świadczone są usługi finansowane przez NFZ. Zakontraktowanych jest obecnie 12 miejsc. Jeśli ktoś będzie chciał skorzystać z usług komercyjnie, to nie jest to wykluczone.

J. Szajkowska podkreśliła, że zakład rehabilitacji działa od 12 lat, z czego od 2 lata w nowej siedzibie. Kadra doksztalca się. Zakres świadczeń wyłącznie w zakresie umowy z NFZ. Kolejka oczekujących z roku 2010 przeniosła się na rok bieżący, co jest podstawowym utrudnieniem. Prywatnie wykonywane są również usługi w zakresie rehabilitacji, jednak wyłącznie na podstawie skierowania lekarza. Działalność prowadzona jest dla mieszkańców całego powiatu.

M. Dechnik przedstawił informację dotyczącą problemu zachorowań na cukrzycę. Szczegółową informację stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Starosta podkreślił, że poradnia funkcjonująca w Gubinie miała rozszerzyć swoją działalność na Krosno. Na kolejnej radzie nadzorczej ponownie zostanie poruszony ten temat.

Przewodniczący ogłosił 15 minutową przerwę.

Przewodniczący wznowił obrady.

O godz. 14.15 obrady opuścił obrady radny L. Borkowski (16/17)

Po przerwie na obrady nie wrócił radny M. Glaz (15/17).

**Ad.5**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Krośnieńskiego na rok 2011.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jarosław Kowalski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Krośnieńskiego na rok 2011.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.6**

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/38/2007 Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Domu Dziecka w Gubinie.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Krośnie Odrzańskim Zofia Mielcarek przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/38/2007 Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Domu Dziecka w Gubinie.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.7**

Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu powołania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Sekretarz Powiatu Zbigniew Kościukiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia trybu powołania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.8**

Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Krośnieńskiego dotyczącego kwot Funduszu Pracy przeznaczonych na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w 2011 r.

Sekretarz Powiatu Zbigniew Kościukiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Krośnieńskiego dotyczącego kwot Funduszu Pracy przeznaczonych na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w 2011 r.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.9**

Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Powiatu Krośnieńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 r.

Sekretarz Powiatu Zbigniew Kościukiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Powiatu Krośnieńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 r.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.10**

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w budżecie i budżetu powiatu na rok 2011.

Skarbnik Powiatu Ewa Obara przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie i budżetu powiatu na rok 2011.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad. 11**

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność organu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Jarosław Kowalski przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność organu.

Przewodniczący podziękował Naczelnikowi Wydziału GK, za udzielenie szczegółowych informacji oraz za fakt przyznania się do błędu. Podkreślił, że Komisja złożyła stosowny wniosek w przedmiotowej sprawie. Komisja Rewizyjna wnosi o sporządzenie dokumentacji technicznej budynku mieszkalnego przez Wydział GK oraz PINB oraz wysłania pisma do Wojewody z prośbą o przekazanie środków na realizację przedmiotowego zadania

O godz. 14.35 na obrady wrócił radny M. Głaz.

R. Pawłowski poprosił o nie wyciąganie konsekwencji wobec pracowników odpowiedzialnych za zaistniałe zaniedbania.

Przewodniczący Rady Powiatu J. Kurzępa poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały.

W wyniku głosowania przedmiotowa uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Ad.12**

Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

Starosta poinformował, że stosowne informacje zostały przesłane z materiałami na sesję. Obrady Zarządu odbywają się również w dniu dzisiejszym a ich dalsza część odbędzie się po sesji.

Starosta poinformował, że 24 marca odbyło się XIV Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich, na którym wybrano nowe władze. Nowym przewodniczącym Związku został Starosta Polkowicki.

Starosta poinformował, że Powiat Krośnieński otrzymał środki finansowe w wysokości 925 tys. złotych w ramach POKL na realizację programu „Wspólne drogi – kompleksowy program integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych”.

#### **Ad.13**

Wnioski i oświadczenia radnych.

D. Anioł przypomniała, że na poprzedniej sesji Rada podjęła apel dotyczący dialogu społecznego w zakresie oświaty na terenie gminy Krosno Odrzańskie. Jeśli będzie organizowane spotkanie nie na naszym terenie, a nie ma przedstawicieli tego terenu, to należałoby się zastanowić, czy warto organizować takie spotkanie i w nich uczestniczyć.

Starosta podkreślił, że z wypowiedzi radnej wnioskuje, że sprawa dotyczy wizyty Starosty w placówkach oświatowych w gminie Krosno Odrzańskie. Podkreślił, że zawsze odpowiada na zaproszenia dyrektorów i kierowników. „Będę jeździł i nie będę się pytał, czy jest tam dany wójt lub burmistrz danej gminy. Odpowiedziałem na zaproszenie trzech Pań dyrektorek. Nic nie sugerowałem, nie przekazywałem wytycznych. Mam swoje zdanie, jak powinien funkcjonować system szkół podstawowych, ale to moje prywatne zdanie. Nie będę sprawdzał, kto otrzymał zaproszenie, i jeśli będę miał czas to będę uczestniczył w spotkaniach. Ja również nie jestem w stanie być wszędzie”.

D. Anioł podkreśliła, że w mediach ukazała się informacja ze spotkania z Panią Bukiewicz. Wyraziła nadzieję, że jeśli inni posłowie będą chcieli, to również odbędzie się takie spotkanie i sala zostanie udostępniona.

L. Kiertyczak zwracając się do Wiceprzewodniczącego Barczuka, zapytał czy zapoznał się z protokołem z poprzedniej sesji i czy odpowie na pytania zadane na poprzedniej sesji?

K. Barczuk poprosił o ponowne zadanie pytań.

#### **Ad.14**

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje.

Starosta odpowiadając na pytanie radnego M. Glaza podkreślił, że drogi nie muszą wyglądać jak szwajcarski ser. Na terenie Krosna Odrzańskiego pracują już pracownicy ZDP i łatają dziury. Po zakończeniu prac w mieście prace zostaną przeniesione na tereny wiejskie.

W zakresie budowy chodnika w miejscowości Sarbia Starosta poinformował, że podobny wniosek wpłynął do Zarządu od sołtysa. Prace projektowe już rozpoczęto i w roku bieżącym Zarząd Powiatu postara się zrealizować przedmiotowe zadanie.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące prac remontowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Krośnie Odrzańskim poinformował, że Zarząd sukcesywnie będzie przeznaczal rezerwę ogólną, w pierwszej kolejności na realizację zaleceń pokontrolnych Sanepidu i Straży Pożarnej.

W zakresie uzasadnień do uchwał budżetowych, Pani Skarbnik usłyszała interpelację i będzie takie uzasadnienia przygotowująca.

Odnosząc się do kwestii upoważnienia pracowników Starostwa do przeprowadzenia kontroli w Banku Żywności w Zielonej Górze Starosta wyjaśnił, że w ubiegłym roku Bank otrzymał z Powiatu Krośnieńskiego dotację w ramach konkursu ofert na realizację zadań publicznych na podstawie ustawy o wolontariacie. W związku z brakiem stosownego rozliczenia Zarząd Powiatu miał prawo zlecić kontrolę w przedmiotowym zakresie.

Starosta odpowiadając na interpelację radnego R. Pawłowskiego podkreślił, że odbywa się pozimowe sprzątki dróg, jednak w pierwszej kolejności prowadzone są czynności mające na celu łatanie i naprawę nawierzchni. Od 1 kwietnia zatrudnieni zostaną dodatkowi pracownicy na umowę zlecenie.

Starosta odpowiadając na interpelację radnego W. Rogowskiego w zakresie ulicy Wojska Polskiego podkreślił, że planowana jest kompleksowa modernizacja tej drogi. To zadanie będzie w tej kadencji zrealizowane. W zakresie pozostałych dróg interpelacja zostanie przekazana Dyrektorowi ZDP i odpowiedź zostanie udzielona pisemnie. Ponadto podkreślił, że kwestia budowy parkingu na ulicy Krzywoustego, to rola burmistrza i jemu przekażemy informację w tym zakresie. Podkreślił, że może wspólnie uda się przeprowadzić taką inwestycję.

L. Kiertyczak zadeklarował, że Spółdzielnia Mieszkaniowa włączy się do pomocy.

Starosta odpowiadając na interpelację radnej D. Anioł podkreślił, że odpowiedzi udzieli w formie pisemnej.

Starosta odpowiadając na interpelację radnego L. Kiertyczaka w zakresie utrzymania dróg podkreślił, że drogi dojazdowe są powiatowe i utrzymywane w Gubinie przez nas, w takiej kategorii jakie ustalono przez ZDP. Prędkość dostosowuje się do warunków na drodze. W Krośnie za utrzymanie dróg odpowiedzialna była firma „BF Trans” na podstawie umowy porozumienia z Gminą Dąbie, która organizuje przetarg i wybiera firmę do realizacji zadania.

K. Barczuk podkreślił, że przedmiotowe odcinki dróg to 4 kategoria dróg. Na drogach krajowych sypie się solą, natomiast na powiatowych 1:4 soli. Przy temperaturze -6 stopni, nie ma to efektu. W tym okresie bardzo tego pilnowaliśmy i wielokrotnie droga do Zielonej Góry wyglądała gorzej niż nasze drogi powiatowe.

L. Kiertyczak, zapytał czy nie ma w takiej sytuacji zbieżności interesów, gdy radny powiatowy otrzymuje środki finansowe z budżetu powiatu, gdyż jego firma świadczy usługi na rzecz powiatu?

D. Anioł podkreśliła, że zapewne gdyby firma BF Trans wiedziała, jakie będą koszty realizacji tego zadania, to nie przystąpiłaby do przetargu.

K. Barczuk podkreślił, że firmę prowadzi nie od dzisiaj, firma ma 20 lat. W życiu wiele zrobiłem, nie jak niektórzy ślizgali się tylko. Płacę podatki w tej gminie i mam prawo startować w przetargach, zapytaniach o ceny, ponieważ zatrudniam 78 osób na umowę o pracę. Jeżeli Gmina Dąbie, do której płacę podatki wystosuje zapytanie o cenę, startują trzy firmy i moja oferta jest najlepsza, trudno żebym nie wykonywał tego. Jest to zgodne z prawem. Był już taki jeden, który za działalność charytatywną podał mnie do Pani Pitery. Byłem dwa razy prześwietlany. Proszę podać, ja wcale się tego nie obawiam. I straszenie, że przeprowadzi Pan kontrolę, wcale mnie to nie wzrusza.

D. Anioł podkreśliła, że gmina w ten sposób pozbyła się kłopotu.

L. Kiertyczak podkreślił, że z wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Barczuka wynika, że drogę powiatową utrzymuje firma radnego powiatowego ze środków Gminy Dąbie. Czegoś tu nie rozumiem. Jeśli były to środki powiatowe, to Pan nie miał prawa tego zadania wykonywać.

K. Barczuk podkreślił, że jest spisane stosowne porozumienie z Urzędami Gminy. Jedna firma utrzymuje drogę powiatową i drogi gminne na terenie gminy Dąbie. Zrezygnujemy z tego zadania i wliczę, ile by zapłaciło Starostwo, gdyby samemu musieli realizować to zadanie.

D. Anioł zaznaczyła, że są działania, które nam ułatwiają życie. To miało nam służyć. Jeśli coś zdało egzamin, to po co to zmieniać.

Starosta odnosząc się do radnego L. Kiertyczak podkreślił, że jest pod wrażeniem wiedzy radnego. Pięć tygodni temu radny zapytał o prace remontowe w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Gubinie. Były to tak dokładne dane, że nawet Starosta ich nie posiada. Jednocześnie pogratulował wiedzy dotyczącej zatrudniania pracowników samorządowych. Starosta poprosił o możliwość udzielenia odpowiedzi w formie pisemnej.

**Ad.15**

Sprawy różne.

W. Rogowski zapytał, kiedy odbędzie się następna sesja Rady Powiatu?

J. Kurzępa poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 28 kwietnia br.

K. Barczuk poprosił o powtórzenie przez radnego L. Kiertyczaka pytań z poprzedniej sesji. L. Kiertyczak podkreślił, że poczeka miesiąc, aby Pan Wiceprzewodniczący zapoznał się z protokołem z poprzedniej sesji, z zadawanymi pytaniami.

**Ad.16**

Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kurzępa poddał pod głosowanie Protokół Nr IV/11 z sesji Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 24 lutego 2011 roku.

Protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Ad.17**

Zamknięcie obrad.

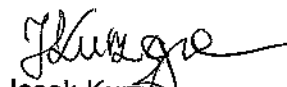
Głos zabrał Przewodniczący Rady Powiatu, który stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany, po czym zamknął V sesję.

Obrady V sesji IV kadencji Rady Powiatu Krośnieńskiego zakończono o godz. 15.00.

Protokołował

  
Przemysław Bałcerzak

Przewodniczący  
Rady Powiatu Krośnieńskiego

  
Jacek Kurzępa